

SZCZĘŚLIWY HANS I INNE OPowieści

Niemiecki z braćmi Grimm

Mądre i ponadczasowe bajki Braci Grimm
o szczęściu, przyjaźni i odwadze
w specjalnym przełożeniu według metody I. Franka,
służącej do skutecznej nauki języków obcych

Poznań 2025

AUDIO

<https://ifrank.pl/audio/hans/>



POBIERZ

i ćwicz wymowę
w trakcie czytania

SPIIS TREŚCI

HANS IM GLÜCK

(SZCZĘŚCIARZ HANS)

str. 17

DIE BREMER STADTMUSIKANTEN

(MUZYKANCY Z BREMY)

str. 49

DAS TAPFERE SCHNEIDERLEIN

(DZIELNY KRAWCZYK)

str. 71

HANS IM GLÜCK

(Szczęściarz Hans; *das Glück* — *szczęście*)

Hans hatte sieben Jahre bei seinem Herrn gedient (Hans służył u swojego pana przez siedem lat; *dienen* — *służyć*, *das Jahr*; *der Herr*), da sprach er zu ihm (wtedy powiedział do niego; *da* — *wtedy*): «Herr, meine Zeit ist herum (panie, mój czas się skończył; *herum sein* — *dobiegać końca*; *herum* — *dookoła, wokół*; *die Zeit ist herum* — *czas minął*), nun wollte ich gerne wieder heim zu meiner Mutter (teraz chciałbym chętnie znów do domu do mojej matki; *gerne* — *chętnie*; *heim* — *do domu*), gebt mir meinen Lohn (dajcie mi moją zapłatę; *der Lohn* — *zapłata, wynagrodzenie*).»

1.

Hans hatte sieben Jahre bei seinem Herrn gedient, da sprach er zu ihm: «Herr, meine Zeit ist herum, nun wollte ich gerne wieder heim zu meiner Mutter, gebt mir meinen Lohn.»

Der Herr antwortete (pan odpowiedział): «Du hast mir treu und ehrlich gedient (służyłeś mi wiernie i uczciwie; *die Ehre* — *honor, zaszczyt*), wie der Dienst war (jaka była służba), so soll der Lohn sein (takie niech będzie wynagrodzenie),» und gab ihm ein Stück Gold (i dał mu kawałek złota; *das Stück*; *das Gold*; *geben*), das so groß als Hansens Kopf war (który był tak duży jak głowa Hansa; *der Kopf*).

2.

Der Herr antwortete: «Du hast mir treu und ehrlich gedient, wie der Dienst war, so soll der Lohn sein,» und gab ihm ein Stück Gold, das so groß als Hansens Kopf war.

Hans zog ein Tüchlein aus der Tasche (Hans wyciągnął chusteczkę z kieszeni; *das Tuch* — *chusta*; *ziehen* — *ciągnąć*), wickelte den Klumpen hinein (zawinął bryłę w nią; *wickeln* — *zawijać*; *hinein* — *tam wewnątrz*; *der Klumpen* — *bryła, grudka, kloc, kawał*), setzte ihn auf die Schulter (położył ją na ramię; *setzen* — *ustawić, posadzić, umieścić*) und machte sich auf den Weg (i wyruszył w drogę) nach Haus (do domu). Wie er so dahinging (jak on tak sobie szedł; *dahingehen* — *iść, podążać*; *dahin* — *tam*) und immer ein Bein vor das andere setzte (i ciągle jedną nogę przed drugą stawiał = szedł sobie i szedł; *immer* — *zawsze, cały czas*; *setzen* — *stawiać, kłaść*), kam ihm ein Reiter in die Augen (wpadł mu w oczy jeździec = zobaczył jeźdźcę; *der Reiter* — *jeździec*; *kommen* — *przychodzić*; *reiten* — *jechać konno, skakać*), der frisch und fröhlich auf einem muntern Pferd vorbeitrabte (który rześko i wesoło na dziarskim koniu obok kłusował; *vorbeitraben* — *kłusować obok*; *traben* — *kłusować*; *munter* — *żwawy, dziarski*).

3.

Hans zog ein Tüchlein aus der Tasche, wickelte den Klumpen hinein, setzte ihn auf die Schulter und machte sich auf den Weg nach Haus. Wie er so dahinging und immer ein Bein vor das andere setzte, kam ihm ein Reiter in die Augen, der frisch und fröhlich auf einem muntern Pferd vorbeitrabte.

«Ach,» sprach Hans ganz laut (ach, powiedział Hans całkiem głośno), «was ist das Reiten ein schönes Ding (jaką jazda konna jest piękną rzeczą; *reiten* — *jeździć konno*)! da sitzt einer (tam siedzi się: „oto siedzi ktoś”) wie auf einem Stuhl (jak na krześle; *der Stuhl*), stößt sich an keinen Stein (nie uderza się o żaden kamień; *sich stoßen* — *uderzać się*), spart die Schuh (oszczędza buty; *die Schuh* = *die Schuhe* — *buty*; *der Schuh* — *but*), und kommt fort, er weiß nicht wie (i posuwa się do przodu, nie wie jak = nie wiadomo jak; *fortkommen* — *posuwać się*).»

Der Reiter, der das gehört hatte (jeździec, który to usłyszał), hielt an (zatrzymał się; *anhalten*) und rief (i zawołał; *rufen*): «Ei, Hans, warum läufst du auch zu Fuß (ej, Hans, czemu ty też na piechotę idziesz; *laufen* — *biec, iść*; *zu Fuß* — *pieszo*; *der Fuß* — *noga, stopa*)?»

4.

«Ach,» sprach Hans ganz laut, «was ist das Reiten ein schönes Ding! da sitzt einer wie auf einem Stuhl, stößt sich an keinen Stein, spart die Schuh, und kommt fort, er weiß nicht wie.»

Der Reiter, der das gehört hatte, hielt an und rief: «Ei, Hans, warum läufst du auch zu Fuß?»

«Ich muss ja wohl (ja muszę przecież),» antwortete er (odpowiedział on), «da habe ich einen Klumpen heim zu tragen (tu mam bryłę do domu nieść): es ist zwar Gold (to jest wprawdzie złoto), aber ich kann den Kopf dabei nicht gerade halten (ale nie mogę przy tym głowy prosto trzymać), auch drückt mir's (też mi to naciska = cięży; *mir's* = *mir es*; *drüc-*

ken — *naciskać, przygniatać, ściskać*) auf die Schulter (na ramię).»

5.

«Ich muss ja wohl,» antwortete er, «da habe ich einen Klumpen heim zu tragen: es ist zwar Gold, aber ich kann den Kopf dabei nicht gerade halten, auch drückt mir's auf die Schulter.»

«Weißt du was (wiesz co),» sagte der Reiter (powiedział jeździec), «wir wollen tauschen (dawaj się zamienimy: „chcemy się wymienić”; *tauschen* — *wymieniać*): ich gebe dir mein Pferd (ja dam ci mego konia), und du gibst mir deinen Klumpen (a ty dasz mi twoją bryłę).»

«Von Herzen gern (z całego serca chętnie),» sprach Hans (powiedział Hans), «aber ich sage Euch (ale mówię wam), Ihr müsst Euch damit schleppen (wy musicie się z tym taszczyć = dźwigać; *schleppen* — *wlec, taszczyć*).»

6.

«Weißt du was,» sagte der Reiter, «wir wollen tauschen: ich gebe dir mein Pferd, und du gibst mir deinen Klumpen.»

«Von Herzen gern,» sprach Hans, «aber ich sage Euch, Ihr müsst Euch damit schleppen.»

Der Reiter stieg ab (*jeździec zsiadł; absteigen*), nahm das Gold (*wziął złoto*) und half dem Hans hinauf (*i pomógł Hansowi wsiąść; hinauf — tam na górę, w górę*), gab ihm die Zügel fest in die Hände (*dał mu wodze mocno w ręce; der Zügel — wodze; geben; die Hand*) und sprach (*i powiedział*): «Wenn's nun recht geschwind soll gehen (*jeśli teraz ma*

isć = *chcesz isć* naprawdę szybko; *geschwind* — *prędko*; *wenn's* = *wenn es*), **so musst du mit der Zunge schnalzen** (to musisz językiem cmokać; *schnalzen* — *cmokać, mlaskać*) **und hopp hopp rufen** (i hop hop wołać).»

7.

Der Reiter stieg ab, nahm das Gold und half dem Hans hinauf, gab ihm die Zügel fest in die Hände und sprach: «Wenn's nun recht geschwind soll gehen, so musst du mit der Zunge schnalzen und hopp hopp rufen.»

Hans war seelenfroh (Hans był prze szczęśliwy; *die Seele* — *dusza*; *froh* — *radosny*), **als er auf dem Pferde saß** (gdz siedział na koniu) **und so frank und frei dahinritt** (i tak śmiało i swobodnie jechał; *frank* — *śmiały*; *frei* — *wolny*). **Über ein Weilchen fiel's ihm ein** (po chwili przyszło mu do głowy; *fiel's* = *fiel es*; *einfallen* — *przyjść do głowy*: „zapadać wewnątrz”, *fallen* — *padać*), **es sollte noch schneller gehen** (powinno się jechać jeszcze szybciej), **und fing an mit der Zunge zu schnalzen** (i zaczął językiem cmokać) **und hopp hopp zu rufen** (i hop hop wołać; *anfangen* — *zaczynać*).

8.

Hans war seelenfroh, als er auf dem Pferde saß und so frank und frei dahinritt. Über ein Weilchen fiel's ihm ein, es sollte noch schneller gehen, und fing an mit der Zunge zu schnalzen und hopp hopp zu rufen.

Das Pferd setzte sich in starken Trab (koń ruszył mocnym klusem; *der Trab*), und ehe sich's Hans versah (i zanim Hans się spostrzegł; *sich versehen* — *zaskoczyć się / nie spodziewać się czegoś*), war er abgeworfen (został zrzuty; *werfen* — *rzucić*) und lag in einem Graben (i leżał w rowie; *der Graben*), der die Äcker von der Landstraße trennte (który oddzielał pola od szosy; *die Landstraße* — *szosa, droga krajowa; die Straße* — *droga*). Das Pferd wäre auch durchgegangen (koń też by uciekł; *durchgehen* — *uciekać*), wenn es nicht ein Bauer auf gehalten hätte (gdyby go chłop nie zatrzymał; *halten* — *trzymać*), der des Weges kam (który drogą szedł) und eine Kuh vor sich hertrieb (i krowę przed sobą pędził; *treiben* — *pędzić*). Hans suchte seine Glieder zusammen (Hans pozbierał swoje kończyny; *das Glied* — *człon, kończyna; zusammensuchen* — *zbierać: „szukać razem”*) und machte sich wieder auf die Beine (i stanął znów na nogi; „zrobił siebie znów na nogi”; *das Bein*).

9.

Das Pferd setzte sich in starken Trab, und ehe sich's Hans versah' war er abgeworfen und lag in einem Graben, der die Äcker von der Landstraße trennte. Das Pferd wäre auch durchgegangen, wenn es nicht ein Bauer auf gehalten hätte, der des Weges kam und eine Kuh vor sich hertrieb. Hans suchte seine Glieder zusammen und machte sich wieder auf die Beine.

Er war aber verdrießlich (był jednak zły/niezadowolony; *der Verdruss* — *niezadowolenie*) und sprach zu dem Bauer (i powiedział do chłopu): «es ist ein schlechter Spaß, das Reiten (to zły żart, ta jazda konna), zumal, wenn man auf so

eine Mähre gerät (zwłaszcza gdy trafi się na taką szkapę; *geraten* — *trafić*; *die Mähre* — *klacz*), wie diese (jak ta), die stößt und einen herabwirft (która uderza i zrzuca człowieka; *herabwerfen* — *zrzucać*; *herab* — *na dół, w dół*), dass man den Hals brechen kann (że można kark skrócić; *der Hals* — *szyja*); ich setze mich nun und nimmermehr wieder auf (ja już nigdy więcej na nią nie wsiadę; *sich aufsetzen* — *wsiadać*; *nimmermehr* — *przenigdy*). Da lob ich mir Eure Kuh (tu chwale sobie waszą krowę), da kann einer mit Gemächlichkeit hinterhergehen (tam można z wygodą za nią iść; *gemächlich* — *wygodny, powolny*; *die Gemächlichkeit* — *spokój*; *hinterher* — *za kimś; w tyle; potem*), und hat obendrein seine Milch, Butter und Käse jeden Tag gewiss (i ma się w dodatku swoje mleko, masło i ser każdego dnia na pewno; *obendrein* — *w dodatku*). Was gäb ich darum (co bym za to dał; *geben* — *dawać*), wenn ich so eine Kuh hätte (gdybym taką krowę miał; *hätte* — *mieć*)!»

10.

Er war aber verdrießlich und sprach zu dem Bauer «es ist ein schlechter Spaß, das Reiten, zumal, wenn man auf so eine Mähre gerät, wie diese, die stößt und einen herabwirft, dass man den Hals brechen kann; ich setze mich nun und nimmermehr wieder auf. Da lob ich mir Eure Kuh, da kann einer mit Gemächlichkeit hinterhergehen, und hat obendrein seine Milch, Butter und Käse jeden Tag gewiss. Was gäb ich darum, wenn ich so eine Kuh hätte!»

**ZAPRASZAMY DO ZAKUPU PEŁNEJ WERSJI
KSIĄŻKI**

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH
CZYTAJĄC DWUJĘZYCZNE KSIĄŻKI

ANGIELSKI

NIEMIECKI

HISZPAŃSKI

FRANCUSKI

ROSYJSKI

WŁOSKI

LITERATURA ŚWIATOWA
W ORYGINALE Z TŁUMACZENIEM
NA POLSKI

www.ifrank.pl